

Sygn. akt SNO 12/15

UCHWAŁA

Dnia 13 kwietnia 2015 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Wiesław Koziół (przewodniczący)

SSN Iwona Koper (sprawozdawca)

SSN Anna Kozłowska

Protokolant Katarzyna Wojnicka

w sprawie **P. A.**

sędziego Sądu Rejonowego po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 kwietnia 2015 r.,

zażalenia, wniesionego przez sędziego

na uchwałę Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego

z dnia 24 listopada 2014 r.,

w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

utrzymuje w mocy zaskarżoną uchwałę.

UZASADNIENIE

Uchwałą z dnia 19 maja 2014 r. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny w [...], na podstawie art. 80 § 2 c ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych (jedn. tekst Dz. U. z 2013 r., poz. 427 ze zm. – dalej jako „u.s.p”) nie zezwolił na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sędziego Sądu Rejonowego P. A. w sprawie z wniosku Prokuratora Rejonowego w K. [...] o to, że w dniu 19 sierpnia 2013 r. w W., kierując samochodem osobowym marki [...] umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że ignorując obowiązujący go znak „stop”

oraz linię warunkowego zatrzymania wjechał bez zatrzymywania się na skrzyżowanie dróg N. i S., nie ustępując pierwszeństwa prawidłowo jadącemu samochodowi marki Citroen C2 w wyniku czego doprowadził do zderzenia obu pojazdów, w następstwie czego kierująca samochodem marki Citroen A. B. doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania kręgosłupa szyjnego, które naruszyły czynności narządów jej ciała na okres powyżej dni siedmiu, tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

W uzasadnieniu uchwały Sąd Apelacyjny stwierdził, że w postępowaniu przygotowawczym nie wyjaśniono w sposób wymagany w art. 313 § 1 k.p.k. okoliczności stanowiących skutek zachowania sprawcy zdarzenia. Opinia Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej dotycząca obrażeń ciała, jakich doznała A. B. nie zawiera stanowczego wniosku odnośnie do urazu jakiego doznała pokrzywdzona a jedynie stwierdza, że wystąpiła możliwość doznania skręcenia kręgosłupa szyjnego. Podstawą sformułowanej w opinii konkluzji, że istnieją dostateczne podstawy do pozytywnej weryfikacji możliwości doznania skręcenia kręgosłupa szyjnego przez pokrzywdzoną, była częściowa analiza informacji na temat okoliczności zdarzenia oraz danych klinicznych, a opinia nie wyjaśnia dlaczego pomimo stwierdzenia elementów przemawiających przeciwko możliwości doznania przez pokrzywdzoną takiego urazu przyjęto taką możliwość. Nadto Sąd Apelacyjny wskazał, że wniosek Prokuratora Rejonowego jest pozbawiony rozważań co do strony podmiotowej czynu określonego w art. 177 § 1 k.k., winy sprawcy i stopnia szkodliwości tego czynu. Z tych względów uznał, że dane uzyskane w toku postępowania przygotowawczego nie uzasadniają w sposób wymagany w art. 80 § 2 c u.s.p. i art. 313 § 1 k.p.k. podejrzenia, że sędzia P. A. swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona czynu z art. 177 § 1 k.k., nie zostało więc uprawdopodobnione podejrzenie popełnienia przez sędziego czynu objętego wnioskiem Prokuratora Rejonowego.

Na skutek zażalenia Prokuratora Rejonowego Sąd Najwyższy -Sąd Dyscyplinarny uchwałą z dnia 3 października 2014 r. uchylił uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego w [...] i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W jej motywach wskazał, że zgodnie ze stanowiskiem prezentowanym w orzecznictwie zezwolenie sądu dyscyplinarnego na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej nie oznacza, że prokurator prowadzący postępowanie przygotowawcze wniesie ostatecznie przeciwko niemu akt oskarżenia, a sąd wyda wyrok skazujący. Określone w art. 313 § 1 kpk wymaganie jest spełnione, gdy stan zgromadzonego materiału dowodowego wskazuje co najmniej na to, że według jednej z wersji wydarzeń, opartej na sprawdzalnych i prawidłowo zebranych dowodach można sformułować wniosek, iż doszło do popełnienia czynu zabronionego. Wersja ta nie musi jednak uzyskać ostatecznego potwierdzenia w postępowaniu karnym. Oznacza to, że sąd dyscyplinarny nie musi mieć pewności, iż zarzucane sędziemu przestępstwo zostało faktycznie popełnione, a wystarczy uzasadnione podejrzenie, że tak mogło być. W ocenie Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego rozpoznającego zażalenie, zebrane w sprawie dowody wskazują ze znacznym prawdopodobieństwem, że pokrzywdzona w przedmiotowym wypadku doznała obrażeń ciała trwających ponad 7 dni. W dotychczasowym toku postępowania nie zostały ujawnione żadne okoliczności mogące wskazywać, że A. B. doznała skręcenia kręgosłupa szyjnego w wyniku innego zdarzenia, a z opinii biegłych wynika jednoznacznie, że naruszenie sprawności ciała pokrzywdzonej trwało ponad 7 dni. Ustalenia Sądu Apelacyjnego w tej kwestii były więc nieprawidłowe. Jako przedwczesne ocenił Sąd Najwyższy stanowisko Sądu Apelacyjnego dotyczące znikomej szkodliwości czynu albowiem kwestia ta podlega ocenie przez organ wydający merytoryczne rozstrzygnięcie. Na tym etapie postępowania nie może być także przedmiotem analizy kwestia braku przyczynienia się pokrzywdzonej do spowodowania zagrożenia w ruchu lądowym i braku możliwości uniknięcia wypadku.

Za nieuzasadniony uznał Sąd Najwyższy zarzut Prokuratora nie wzięcia pod uwagę przez Sąd Apelacyjny okoliczności umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym przez sędziego P. A. Wskazał, że wprowadzie doszło o ewidentnego naruszenia zakazu wynikającego ze znaku „stop”, jednak zgromadzony dotychczas materiał dowodowy nie daje podstaw do stwierdzenia, że doszło o umyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego.

Przeciwko takiemu uznaniu przemawiają wyjaśnienia sędziego, który podał, że nie zauważył znaku drogowego oraz fakt niefortunnego usytuowania pasa ruchu z pierwszeństwem przejazdu. Ze względu na szczególną konfigurację drogową wyjaśnienia wymaga, czy osoba jadąca pasem ruchu sędziego mogła z łatwością przeoczyć znak drogowy „stop”.

Z uwagi na treść odpowiednio stosowanego w postępowaniu dyscyplinarnym art. 454 § 1 k.p.k., Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku Prokuratora o reformatoryjne rozstrzygnięcie.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny po ponownym rozpoznaniu wniosku Prokuratora Rejonowego w K. z dnia 30 kwietnia 2013 r., na podstawie art. 80 § 2 c u.s.p. podjął uchwałę o wyrażeniu zgody na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej, w sprawie z wniosku Prokuratora Rejonowego w K., [...] sędziego Sądu Rejonowego P. A. o to, że w dniu 19 sierpnia 2013 r. w W., kierując samochodem osobowym [...] umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że ignorując znak „stop” oraz linię warunkowego zatrzymania wjechał bez zatrzymania się na skrzyżowanie dróg N. i S., czym nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu pojazdowi marki Citroen C2, w wyniku czego doprowadził do zderzenia obu pojazdów, w następstwie czego kierująca samochodem marki Citroen A. B. doznała obrażeń ciała w postaci skręcenia i naderwania kręgosłupa szyjnego, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jej ciała na okres powyżej dni siedmiu tj. o czyn z art. 177 § 1 k.k.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że w dniu 19 sierpnia 2013 r. w W. na skrzyżowaniu ulic N. i S. doszło do zderzenia samochodu marki [...], którym kierował sędzia Sądu Rejonowego P. A. i samochodu marki Citroen C2, kierowanego przez A. B. Sprawcą zderzenia, który jak wydaje się być wysoce prawdopodobne zawinił je, był sędzia P. A., albowiem nie udzielił pierwszeństwa i zjechał drogę A. B. kierującej samochodem marki Citroen C2 przez to, że zignorował obowiązujący znak „stop” oraz linię warunkowego zatrzymania i wjechał bez zatrzymania się na skrzyżowanie dróg, doprowadzając do zderzenia z samochodem marki Citroen C2. Skutkiem tego zdarzenia, co jest wysoce prawdopodobne, było doznanie przez A. B. między

innymi skręcenia i naderwania kręgosłupa szyjnego, co naruszyło czynności narządów jej ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni.

Jako pozbawione znaczenia dla rozstrzygnięcia ocenił zastrzeżenia obwinionego sędziego, co do sposobu uregulowania zasad pierwszeństwa na przedmiotowym skrzyżowaniu wskazując, że istotne jest przede wszystkim to, iż zostały one właściwie oznakowane, a ich zignorowanie przez kierującego samochodem marki [...] było wynikiem nienależytego obserwowania przez niego skrzyżowania. Odmówił racji argumentowi, że nie istnieją żadne względy wychowawcze przemawiające za prowadzeniem niniejszego postępowania, czemu miałoby się sprzeciwiać posiadanie przez sędziego należytej świadomości prawnej i jego znajomość zasad ruchu drogowego, gdyż stanowisko takie prowadziłoby do całkowitej nieodpowiedzialności sędziów za przestępstwa nieumyślne i kłóciło się z zasadami praworządności i równości obywateli. Oddalił zarzut, że przedmiotowa kolizja nie miała postaci wypadku drogowego określonego w art. 177 § 1 k.k. z uwagi na poważne wątpliwości co do doznania przez A. B. obrażeń kręgosłupa, gdyż fakt ten potwierdza opinia lekarska, a Sąd Dyscyplinarny kwestii tej nie musi przesądzać definitywnie. Sąd Apelacyjny nie dopatrył się też przeszkód procesowych do rozpoznania wniosku prokuratora w związku z poddaniem w wątpliwość jego stanowiska co do winy umyślnej sędziego w uchwale Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego uchylającej wcześniejszą uchwałę Sądu Apelacyjnego, gdyż – jak stwierdził – w postępowaniu prowadzonym na podstawie art. 80 usp nie przesądza się definitywnie kwestii winy, a jedynie to, czy zachodzą przedmiotowe znamiona określonego czynu.

Uchwałę Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego zaskarżył zażaleniem sędzia P. A. wnosząc o jej zmianę poprzez niewyrażenie zgody na pociągnięcie skarżącego do odpowiedzialności karnej lub uchylenie uchwały.

W zażaleniu podniósł, że wbrew stanowisku zaskarżonej uchwały nie miało miejsce zdarzenie o przebiegu opisanym we wniosku, w szczególności nie zaszło umyślne naruszenie przez skarżącego zasad bezpieczeństwa, a nadto niejednoznaczna opinia biegłych nie przesądza o doznaniu przez pokrzywdzoną obrażeń ciała powyżej 7 dni.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 80 § 3 in fine u.s.p., do postępowania przed sądem dyscyplinarnym w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej stosuje się przepisy o postępowaniu dyscyplinarnym, zaś na mocy dalszego odesłania przez art. 128 u.s.p., w postępowaniu tym odpowiednie zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu postępowania karnego. W konsekwencji, wydanie orzeczenia w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej powinno być poprzedzone dokonaniem zgodnej z wymaganiami przewidzianymi w art. 7 k.p.k. analizy i oceny dowodów, która – jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny - nie musi jednak prowadzić do uzyskania pewności, że zarzucane sędziemu przestępstwo faktycznie zostało przez niego popełnione lecz jedynie do ustalenia wysokiego prawdopodobieństwa jego popełnienia przez obwinionego sędziego. Granicę tej oceny wyznacza stwierdzenie dostatecznie uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa (zob. m. inn. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2005 r., SNO 43/05, OSNSD 2005, 58, uchwały Sądu Najwyższego: z dnia 23 lutego 2006 r., SNO 3/06, OSNSD 2006, poz. 25, z dnia 27 stycznia 2009 r., SNO 95/08, OSNSD 2009, poz. 24).

Ocena zebranych w postępowaniu przygotowawczym dowodów dokonywana przez sąd dyscyplinarny w postępowaniu o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej ukierunkowana jest na stwierdzenie, czy zachodzą przedmiotowe znamiona określonego czynu i czy obwiniony sędzia ma zdolność do przypisania mu winy, nie obejmuje natomiast ostatecznego rozstrzygnięcia co do podmiotowej strony czynu, którą stanowi jego umyślność i nieumyślność. Niezależnie więc od uwag poczynionych w tym względzie przez Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny we wcześniej zapadłej w sprawie uchwale ta ostatnia kwestia, do której odnosi się w zażaleniu skarżący, wykraczająca poza zakres kognicji Sądu Dyscyplinarnego określonej dla niniejszego postępowania, podlegać będzie ocenie w postępowaniu karnym.

Na podstawie mającego odpowiednio zastosowanie w postępowaniu w sprawach o zezwolenie na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej art. 442 § 3 k.p.k. zapatrywanie prawne i wskazania co dalszego postępowania są wiążące dla sądu dyscyplinarnego, któremu sprawę przekazano do ponownego rozpoznania po uchyleniu uchwały w przedmiocie zezwolenia na pociągnięcie sędziego do odpowiedzialności karnej. Oznacza to, że strona zaskarżając uchwałę zapadłą po ponownym rozpoznaniu sprawy nie może skutecznie oprzeć zażalenia na zarzutach sprzecznych z wcześniejszymi zapatrywaniami i wskazaniem sądu drugiej instancji. Nie może więc w okolicznościach przedmiotowej sprawy odnieść skutku ponowiony w zażaleniu obwinionego sędziego zarzut niedostatecznego wyjaśnienia kwestii obrażeń doznanych w następstwie wypadku przez A. B., o którego bezzasadności przesądził już uprzednio, w sposób wiążący w obecnym rozpoznaniu sprawy, Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny w uzasadnieniu uchwały z dnia 3 października 2014 r.

W tym stanie rzeczy stwierdzić należy, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy dawał Sądowi Apelacyjnemu – Sądowi Dyscyplinarnemu podstawę do uznania, że zachodzi dostatecznie uzasadnione, w rozumieniu art. 80 § 2 c u.s.p., podejrzenie popełnienia przez sędziego P. A. przestępstwa opisanego we wniosku o zezwolenie na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej.

Mając to na względzie Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny utrzymał w mocy zaskarżoną uchwałę.